

UZASADNIENIE

Powódka K. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A.:

- 1) dalszego zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł (sprecyzowane żądanie – k. 97) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2017 r. do dnia zapłaty
- 2) dalszego odszkodowania w kwocie 2.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2017 r. do dnia zapłaty
- 3) zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko, wskazała, że 4 VI 2017 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, zawinionego przez kierowcę pojazdu samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) (w dacie zdarzenia posiadał ważną polisę pozwanego ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych), w wyniku którego powódka doznała urazu wielonarządowego, została poddana analgesedacji, tracheostomii, zabiegowi operacyjnemu zespolenia złamania kości ramiennej lewej. Powódka do dnia dzisiejszego odczuwa ból kręgosłupa, drętwienie lewej strony twarzy, słabszą wydolność płuc przy oddychaniu, kuleje na lewą nogę. Powódka nie odzyskała pełnej sprawności lewej ręki (jest leworęczna), utraciła wzrok w lewym oku oraz ma wiele blizn, które ją oszpecają. Z uwagi na występujące zaburzenia adaptacyjne powódka pozostaje pod opieką lekarza psychologa. Pozwany przyjął odpowiedzialność i wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 39.600 zł, która zdaniem strony powodowej jest zaniżona i powinna wynosić 200.000 zł. Powódka zaprzecza, aby ustalenie przez pozwanego przyczynienia się powódki do zdarzenia (niezapięcie pasów) w jakikolwiek procencie byłoby zasadne. Odszkodowanie uzasadniono tym, że powódka wymagała opieki osób trzecich oraz poniosła koszty leczenia oraz dojazdów do placówek medycznych. Roszczenie to kształtuje się na poziomie nie niższym niż 17.271,39 zł, powódka jednakże dochodzi kwoty 2.000 zł. Pozwany zapłacił z tego tytułu powódce dotychczas łącznie kwotę 3.713, 64 zł, na którą to kwotę składały się koszty opieki w wysokości 3024,00 zł, koszty leczenia w wysokości 314,42 zł oraz koszt dojazdów do placówek medycznych w kwocie 375,32 zł.

Odpowiadając na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa, przyznając swoją odpowiedzialność za wypadek komunikacyjny i jego skutki dla stanu zdrowia powódki, jednak kwestionując roszczenia powódki i zarzucając jej, że:

- przyczyniła się do powstania szkody w 70% z uwagi na brak zapiętych pasów
- zadośćuczynienie zostało wypłacone w kwocie odpowiedniej 39.600 zł (co stanowi 40% z kwoty 99.000 zł)
- wypłacono również odszkodowanie 3.713,74 zł (co stanowi 40% z kwoty 9.284,36 zł) obejmujące koszt opieki osób trzecich, koszty leczenia oraz koszty dojazdów do placówek służby zdrowia,
- powódka otrzymała od sprawcy wypadku zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł, które podlega zaliczeniu na poczet dochodzonego w niniejszym postępowaniu żądania, a także odszkodowanie związane z uczelnią w wysokości 19.000 zł
- odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się one od dnia wyrokowania, a nie od daty wcześniejszej.

Powódka pismem z dnia 9 grudnia 2019 r. dokonała modyfikacji powództwa poprzez jego rozszerzenie w ten sposób, że w miejsce pierwotnego żądania pozwu wnosi o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego:

- 1) dalszego zadośćuczynienia w kwocie uzupełniającej 235.400 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2017 r. do dnia zapłaty

- 2) dalszego odszkodowania w kwocie 5.421,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2017 r. do dnia zapłaty
- 3) utraconego dochodu za okres od września 2017 r. do listopada 2019 r. w kwocie 19.613,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma powódki z dnia 09.12.2019 r. do dnia zapłaty
- 4) renty wyrównawczej kwotę 365,16 zł płatnej do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od 01 grudnia 2019 r. i na przyszłość wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat
- 5) zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

K. K., obecnie lat 28, przed 4 czerwca 2017 r. była osobą zdrową, pełnosprawną, niecierpiącą na jakiegokolwiek choroby przewlekłe. Studiowała na Uniwersytecie (...) (...) na kierunku (...). Aktywnie spędzała czas, jeżdżąc na snowboardzie, grając w siatkówkę oraz inne sporty drużynowe.

/zaświadczenie (...) (...) (...) k. 76, zeznania
A. K. k. 136, zeznania powódki – k. 246 /

W dniu 4 czerwca 2017 r., około godz. 00:30 w nocy, w O., na ul. (...), kierujący samochodem osobowym marki S. (...) (NO (...)), M. N. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że poruszając się z prędkością nie mniejszą niż 120 km/h jadąc od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...), przekroczył dopuszczalną administracyjną prędkość wynoszącą na tym odcinku 60 km/h, utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, doprowadzając do uderzenia w pobocze i ogrodzenie, powodując tym samym nieumyślnie wypadek, w którym pasażerka K. K. odniosła obrażenia realnie zagrażające jej życiu.

/wyrok SR w(...) z 11.10.2018 r. – w załączonych aktach sprawy(...)/

Bezspornie M. N. był tego dnia objęty ochroną ubezpieczeniową pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

Z miejsca wypadku powódka została przetransportowana karetką do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O., na Szpitalny Oddział Ratunkowy, a następnie przeniesiona na Oddział Kliniczny Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Powódka została zaintubowana, wdrożono analgesję i wentylację mechaniczną. Powódka w wyniku wypadku doznała urazu wielonarządowego polegającego na złamaniu kości twarzoczaszki, złamaniu kości mózgowiczaszki z wypływem krwi przez prawy przewód słuchowy, uszkodzeniach krwotocznych śródczaszkowymi oraz pourazowym obrzękiem mózgu, złamaniu trzona i rękojeści mostka, stłuczeniu obu płuc z odmą opłucnową lewostronną, pourazowym tętniakowatym poszerzeniu aorty zstępującej, wieloodłamowym złamaniu trzona kości ramiennej lewej, złamaniu kręgosłupa w odcinku szyjnym i piersiowym (wyrostków kolczystych C7- (...) oraz trzonów kręgów (...) (...) (...)), stłuczeniu wątroby z pęknięciem jej mięszu w obrębie płata lewego, złamaniu kości kulszowej lewej, drobnych ranach w okolicy grzbietu łęki prawej. W dniu 13.06.2017 r. została dokonana tracheostomia. Powódka odzyskała przytomność. Przebywała na ww. oddziałach od 4.06.2017 r. do 26.06.2017 r.

/karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 29-31, dokumentacja medyczna k. 58-67, opinia sądowno-lekarska – k. 265/

Następnie powódka została przeniesiona na Oddział Kliniczny (...) Urazowo-Ortopedycznej i (...) Kręgosłupa, gdzie została wykonane leczenie operacyjne złamania kości ramiennej lewej płytką i śrubami oraz rewizja nerwu promiennego. Z ww. oddziału powódka została wypisana w dniu 7.07.2017 r.

/karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 32-33, dokumentacja medyczna k. 68, zaświadczenie – k. 72/

Po opuszczeniu szpitala powódka pozostawała pod opieką odpowiednich do doznanych urazów poradni.

/dokumentacja medyczna – k. 35, 37-54, 69-71/

Powódka w okresie od 6.02.2018 r. do 09.03.2018 r. uczęszczała do Ośrodka (...) przy (...) Szpitalu (...) w O.. W wyniku zastosowanej rehabilitacji uzyskano zmniejszenie dolegliwości bólowych, pełną ruchomość stawu barkowego lewego, poprawę siły i przyrost masy mięśniowej.

W wyniku badań psychologicznych stwierdzono u powódki obniżenie zdolności adaptacyjnych. W wyniku przeprowadzonej terapii uzyskano poprawę stanu klinicznego powódki oraz nie stwierdzono cech zaburzenia stresowego pourazowego. Powódka została wypisana z oddziału z zaleceniem dalszego samodzielnego wykonywania ćwiczeń w domu oraz kontroli w poradni rehabilitacyjnej.

/karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 34/

Na skutek obrażeń odniesionych w wypadku u powódki doszło do upośledzenia widzenia jednego oka (neuropatia oka lewego).

/konsultacja okulistyczna – k. 36, zaświadczenie lekarskie – k. 55-57,74, dokumentacja medyczna – k. 209, 210-218, zeznania powódki – k. 246/

Wystąpiły u powódki cechy zespołu psychoorganicznego pourazowego. Powódka od dnia 22 marca 2018 r. korzysta z pomocy psychologa w Instytucie (...).

/zaświadczenie – k. 75, 436, zaświadczenie lekarskie – k. 73/

W wyniku odniesionych przez powódkę obrażeń w wypadku stała się ona całkowicie niezdolna do pracy i została przyznana jej za okres od dnia 01.09.2017 r. do 31.10.2018 r. renta socjalna w kwocie 724,40 zł netto oraz od 01.11.2018 r. do 30.11.2020 r. w kwocie 878,12 zł netto.

/orzeczenie lekarza orzecznika ZUS –k. 78, decyzja o przyznaniu renty socjalnej – k. 79, 331/

Powódka poniosła koszty związane z zakupem:

- ortozy na rękę w kwocie 25 zł (refundacja NFZ 225 zł)
- ortozy stawu łokciowego 60 zł (refundacja NFZ 540 zł)
- gorsetu 66 zł (refundacja NFZ 234 zł)
- środków leczniczych i higienicznych 820,51 zł (328,95 zł + 24,70 zł + 184,90 zł + 165,00 zł + 116,96 zł)

/faktury vat - k. 81-88, opinia sądowno-lekarska – k. 248-269/

Po powrocie ze szpitala powódka wymagała opieki i pomocy osób trzecich, w okresie od 7 lipca 2017 r. (data początkowa wyznaczona twierdzeniami pozwu) do 15.09.2017 r. w wymiarze 2 godzin dziennie (łącznie czas opieki z sumowany z całego dnia), co daje łącznie 142 h (71 dni x 2 h), biorąc jednak pod uwagę, że

czas ten został rozciągnięty na cały dzień jako odpowiednią liczbę godzin wskazać należy 150. Następnie od 16.09.2017 r. do 31.10.2017 r. powódka potrzebowała pomocy w wymiarze 1,5 h dziennie, co daje łącznie 69 h (46 dni x 1,5h), a od 1.11.2017 r. do 31.12.2017 r. w wymiarze 0,5 h dziennie co daje łącznie 30,5 h (61 dni x 0,5 h). Powódka wymagała więc opieki przez osoby trzecie od dnia opuszczenia szpitala do odzyskania samodzielności w wymiarze 250 h.

/opinia sądowo-lekarska – k. 248-269, zeznania A. K. – k. 135-136, zeznania powódki k. 246, opinia sądowo-lekarska – k. 248-269/

Powódka ma ograniczoną ruchomość lewej ręki (jest leworęczna), nie może uprawiać sportu, ograniczyła spotkania towarzyskie. Powódka kuleje, szybko się męczy, zażywa leki przeciwbólowe, powódka odczuwa dyskomfort z uwagi na blizny oraz odleżynę na głowie. Powódka obecnie nie może grać w siatkówkę, jeździć na snowboardzie i rowerze. Powódka cierpi na chroniczne bóle kręgosłupa, dokucza jej lewe oko, drętwieje jej lewa strona twarzy. Powódka pozostaje pod opieką psychologa.

/zeznania A. K. – k. 136-137, zeznania T. K. – k.137-138, zeznania powódki – k. 246/

Powódka w wyniku wypadku utraciła możliwość wykonywania pracy w zawodzie zootechnika, a obecny stan zdrowia powódki ogranicza powódce możliwości wykonywania pracy zarobkowej, jednakże nie uniemożliwia.

/opinia sądowo-lekarska – k. 248-269/

W wyniku wypadku powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 83%, w tym:

- na zdrowiu psychicznym - 10%,
- w związku z stanem po doznany urazie czaszkowo-mózgowym, skutkującego obecnie cechami niedowładu piramidowego połowiczego lewostronnego – 10%
- w związku z stanem po doznanych uszkodzeniach czaszki w okolicy oczodołu lewego z uszkodzeniem nerwu podoczodołowego lewego – 3%
- ślepotą oka lewego – 35%
- stanem po przebyłym złamaniu kości ramiennej lewej – 10%
- stanem po przebyłym złamaniu kręgosłupa w odcinku szyjnym i piersiowym z przewlekłym zespołem bólowym – 10%
- bliznami po wygojonych obrażeniach i uszkodzeniach po zabiegowych w obrębie szyi, obu kończyn górnych i na klatce piersiowej oraz po wygojonej odleżynie w obrębie powłok tyłogłowia – 5%.

/opinia sądowo-lekarska – k. 248-269/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...)z dnia 11 października 2018 r., sygn. akt(...), uznał M. N. za winnego czynu z art. 177 § 2 k.k. na szkodę K. K. i zasądził na jej rzecz kwotę 5.000,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia.

/wyrok SR w (...) z dnia 11.10.2018 r., (...) r. – w załączonych aktach sprawy (...)k. 135/

Powódka od sprawy wypadku otrzymała zadośćuczynienie od M. N. w kwocie 5.000 zł, z dobrowolnego ubezpieczenia na uczelni kwotę 19.000 zł oraz kwotę 39.600 od pozwanego.

/bezsporne, zeznania powódki – k. 246, odpowiedź na pozew – k. 109/

Pozwana wypłaciła powódce odszkodowanie w następujących kwotach:

- 7.650,00 zł tytułem opieki osób trzecich
- 786,05 zł tytułem kosztów leczenia
- 938,31 zł tytułem kosztów dojazdów do placówek służby zdrowia.

/bezsporne: pozew – k. 6 v , odpowiedź na pozew – k. 109/

Istnieje szansa na poprawę stanu fizycznego powódki pod warunkiem podjęcia bardziej specjalistycznej rehabilitacji oraz poprawa stanu psychicznego poprzez wdrożenie leczenia farmakologicznego.

/opinia sądowo-lekarska – k. 248-269/

Powódka w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów. Gdyby powódka miała zapięte pasy wówczas doznałaby obrażeń porównywalnych z obrażeniami kierującego pojazdem, a więc co najwyżej ogólnych potłuczeń.

/dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i lekarza medycyny sądowej k. 374-388, uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i lekarza medycyny sądowej k. 414-416)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd oparł rozstrzygnięcie w kwestiach spornych na powołanych odpowiednio dokumentach, zeznaniach świadków i zeznaniach powódki. Dowody te nie były kwestionowane i nie budzą żadnych zastrzeżeń Sądu. Sąd uznał za wiarygodne

i przekonywujące opinie i uzupełniającą opinię zespołu lekarzy z Katedry Medycyny Sądowej (...) (...) - (...) oraz opinie i opinie uzupełniającą biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych mgr inż. J. K.. Biegli w wyczerpujący i konsekwentny sposób wypowiedzieli się na temat zastrzeżeń stron, nie widząc potrzeby zmiany założeń i wniosków opinii.

Jak wynika z zeznań powódki, nie pamięta ona, czy miała zapięte pasy bezpieczeństwa w chwili zdarzenia, a zeznania osób poruszających się wspólnie z nią nie przesądziły powyższej kwestii jednoznacznie. Z uwagi na fakt, iż pozwany podnosił, iż powódka przyczyniła się do rozmiarów szkody konieczne, stało się przeprowadzenie opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej. Biegły sądowy we wnioskach swej opinii wskazał, że powódka w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa oraz że gdyby powódka była pasami zapięta, to najprawdopodobniej doznałaby obrażeń porównywalnych z obrażeniami kierującego, a więc co najwyżej ogólnych potłuczeń. Istnieje zatem ścisły (bezpośredni) związek przyczynowo skutkowy pomiędzy niezapięciem pasów przez K. K., a doznanymi przez nią ciężkimi obrażeniami (k. 388).

Z uwagi na powyższe były podstawy do pomniejszenia należności powódki o stopień przyczynienia, ale nie o 70% jak żądał tego pozwany. W ocenie Sądu adekwatnym stopniem przyczynienia się powódki do skutków powstałej szkody jest 30%. M. N. został uznany za winnego popełnienia czynu z 177 § 2 k.k. na szkodę powódki, prowadził pojazd z prędkością co najmniej dwukrotnie większą niż dopuszczalna na odcinku drogi, na którym doszło do wypadku, a więc to działanie sprawcy w znaczący sposób doprowadziło do powstania szkody i jej rozmiaru. Powódka wprawdzie miała niezapięte pasy, ale gdyby sprawca jechał z dopuszczalną administracyjnie prędkością, to mogłoby w ogóle nie dojść do zdarzenia, bądź doszłoby, ale powódka odniosłaby znacznie łagodniejsze obrażenia bądź w ogóle. Powódka nie miała wpływu na to, z jaką prędkością jest prowadzony samochód. Sąd uznał więc, że powódka przyczyniła się wyłącznie w 30% do powstałej szkody i o taką kwotę należy pomniejszyć należną powódce kwotę.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku komunikacyjnego stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. i art. 19 ust. 3 w zw. z art. 123 pkt 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Spór między stronami postępowania sprowadza się do oceny zasadności poszczególnych żądań pozwu. Pozwany stoi bowiem na stanowisku, że po pierwsze, kwota wypłaconego dotychczas powódce zadośćuczynienia i odszkodowania jest adekwatna do rozmiarów doznanej przez nią krzywdy i szkody oraz zaspokaja w całości roszczenia z tego tytułu.

Przechodząc zatem w pierwszej kolejności do wysokości żadanego przez powódkę zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie dodatkowej 235.400 zł (fakt wypłaty przez pozwanego wymienionej 39.600 zł pozostawał bowiem poza sporem), należy podkreślić, że w myśl przyjętego w doktrynie i ugruntowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, zadośćuczynienie określane na podstawie art. 444 §1 k.c. w zw. z art. 445 §1 k.c. winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne

w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź

w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Kwota zadośćuczynienia nie może być jednak nadmierna, winna być należycie wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85). Tak więc z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Pogląd, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, zapoczątkowany wyrokiem Sądu Najwyższego z 24 czerwca 1965 r.,

I PR 203/65, podtrzymywany w późniejszym orzecznictwie, zachował aktualność również w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00). W judykaturze podkreśla się przy tym, że stopa życiowa ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego

z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może również oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową,

w której się znalazł (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze zatem rodzaj doznanych przez nią obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpienia oraz skutki w zakresie ogólnej zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie. Nie bez znaczenia był przy tym stwierdzony u powódki w toku postępowania sądowego uszczerbek na zdrowiu. Przy ocenie rozległości urazów, jakich powódka doznała

w wyniku zdarzenia drogowego, Sąd posłużył się – jak to już wyżej wskazano – opinią zespołu lekarzy o specjalnościach: ortopedia i traumatologia – narząd ruchu, chirurgia szczękowa i stomatologiczna, psychiatria, neurologia, rehabilitacja, okulista, chirurgia ogólna, medycyna sądowa. Procentowe ustalenie uszczerbku na zdrowiu w oparciu

o przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002 r.

w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania

o wypłatę jednorazowego odszkodowania (poz. 1974) ma charakter jedynie pomocniczy. Kwestia istnienia uszczerbku na zdrowiu co prawda warunkuje bowiem istnienie odpowiedzialności odszkodowawczej, czy zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c., ale głównym kryterium wysokości przyznanego zadośćuczynienia jest miara doznanej przez stronę

krzywdy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2004 r., I ACa 530/04). Krzywda zaś jest kategorią niewymierną, nie pozwalającą się skatalogować za pomocą procentowych tabel. Na brak możliwości szeregowania przyznawanych zadośćuczynień w oparciu jedynie o procentowy uszczerbek na zdrowiu ustalony w myśl ww. rozporządzenia wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy oraz sądy powszechne (wyrok SN dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07; wyrok SA w Katowicach z 2 kwietnia 2015 r., I ACa 909/1).

W tym świetle za spójne i rzeczowe oraz zawierające wszechstronne uzasadnienie końcowych wniosków, przez co merytorycznie zasadne i mogące stanowić podstawę czynienia wiążących ustaleń w niniejszej sprawie, Sąd uznał opinie – główne oraz uzupełniające – wszystkich biegłych (zespołu lekarskiego z Katedry Medycyny Sądowej przy Uniwersytecie (...) - (...)). Stopień procentowy uszczerbku na zdrowiu powódki (łącznie **83%**) nie był jedyną i zasadniczą przesłanką ustalenia wysokości dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia. Sąd miał również na uwadze, poza samym uszczerbkiem i jego konsekwencjami w życiu prywatnym i społecznym wymienionej, szereg innych okoliczności, m.in. intensywność

i czas trwania cierpień, zdecydowanie obniżających jej jakość życia. Wypadek komunikacyjny opisany w pozwie oraz jego zdrowotne następstwa były i są dla powódki doznaniem bardzo bolesnym. Nie budziło przy tym wątpliwości, że doznane przez powódkę urazy wiązały się z rozległymi dolegliwościami. Przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia należało mieć zatem na uwadze fakt, że bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do szpitala na Oddział Ratunkowy, a następnie przeniesiona na Oddział Kliniczny Anestezjologii i Intensywnej Terapii, gdzie przebywała od 04 czerwca 2017 r. do 26 czerwca 2017 r. Powódka została zaintubowana, wdrożono analgosedację i wentylację mechaniczną, wykonano tracheostomie. Powódka w wyniku wypadku doznała urazu wielonarządowego polegającego na złamaniu kości twarzoczaszki, złamaniu kości mózgowiczaszki

z wpływem krwi przez prawy przewód słuchowy, uszkodzeniach krwotocznych śródczaszkowymi oraz pourazowym obrzękiem mózgu, złamaniu trzona i rękoności mostka, stłuczeniu obu płuc z odmą opłucnową lewostronną, pourazowym tętniakowatym poszerzeniu aorty zstępującej, wieloodłamowym złamaniu trzona kości ramiennej lewej, złamaniu kręgosłupa w odcinku szyjnym i piersiowym (wyrostków kolczystych (...) (...) oraz trzonów kręgów (...) - (...)), stłuczeniu wątroby z pęknięciem jej mięszu w obrębie płata lewego, złamaniu kości kulszowej lewej, drobnych ranach w okolicy grzbietu łęki prawej. W dalszej kolejności powódka została przeniesiona na Oddział Kliniczny (...) Urazowo-Ortopedycznej i (...) Kręgosłupa gdzie zostało wykonane leczenie operacyjne złamania kości ramiennej lewej płytką i śrubami oraz rewizja nerwu promiennego. Powódka opuściła szpital w dniu 7 lipca 2017 r. Po powrocie ze szpitala do domu powódka głównie leżała. Miała trudności z wykonaniem większości czynności, w tym podstawowych takich jak spożywanie posiłków, higienie osobistej, ubieraniu się. Potrzebowała pomocy innych osób niemalże we wszystkich czynnościach, a znaczna ich część jak np. dbanie o higienę osobistą całkowicie było uzależnione od osób trzecich. Dopiero od połowy września odzyskała na tyle sprawność, że była w stanie wykonać większość czynności przy pomocy innych osób i taki stan trwał do końca października. Powódka do końca roku 2017 r. potrzebowała znikomej pomocy w codziennym funkcjonowaniu i z każdym dniem stawała się dużo bardziej samodzielna. Powódka zażywała środki przeciwbólowe. Powódka uczęszczała od 6.02.2018 r. do 9.03.2018 r. do Ośrodka (...) przy (...) Szpitalu (...) w O.. W wyniku zastosowanej rehabilitacji uzyskano zmniejszenie dolegliwości bólowych, pełną ruchomość stawu barkowego lewego, poprawę siły

i przyrost masy mięśniowej. Na skutek obrażeń poniesionych w wypadku, u powódki doszło do upośledzenia widzenia jednego oka (neuropatia oka lewego). Powódka nie ma pozytywnych rokowań co do odzyskania wzroku w lewym oku. Wypadek drogowy, przebyte leczenie, blizny na ciele powódki wywarły wpływ na jej stan psychiczny.

W sposób znaczny ograniczyła życie towarzyskie. W wyniku badań psychologicznych stwierdzono u powódki obniżenie zdolności adaptacyjnych.

Powódka aktualnie nie wymaga świadczeń opiekuńczych. Powódka nadal odczuwa skutki wypadku, gdyż szybko się męczy i wówczas kuleje, odczuwa ból kręgosłupa, ma ograniczoną ruchomość lewej ręki (a co ważne powódka jest osobą leworęczną) oraz w dalszym ciągu przebywa pod opieką psychologa. Opinia zespołu lekarzy wskazała, że wprowadzenie intensywniejszej rehabilitacji np. treningu medycznego mogłoby poprawić ruchomość powódki oraz wdrożenie leczenia farmakologicznego pozytywnie wpłynąć na jej stan psychiczny. Powódka nie może wykonywać pracy w wyuczonym zawodzie zootechnika, jednakże, według opinii specjalistów może podjąć

zatrudnienie dostosowane do jej warunków fizycznych w innym zawodzie . Powódka nie pogodziła się ze stanem zdrowia, w którym obecnie się znajduje, z ograniczeniami związanymi z aktywnością zawodową, towarzyską oraz uprawianiem sportów.

Pozytywnie za wysokością zadośćuczynienia przemawia to, że powódka była przed wypadkiem osobą sprawną fizycznie, towarzyską, aktywnie spędzała czas (siatkówka, snowboard, rower). Powódka w chwili wypadku miała 24 lata, a więc była osobą młodą, która właśnie kończyła studia i miała plany na przyszłość, których w związku z doznanymi obrażeniami nie może realizować. Powódka nie chorowała przewlekłe ani nie występowały u niej przed wypadkiem jakiegokolwiek ograniczenia zdrowotne w życiu. Powódka do 30.11.2020 r. posiadała orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy. Pozytywnie działa też na wysokość roszczenia długi okres silnego bólu towarzyszącego leczeniu, fakt, że mimo zakończonego leczenia powódka ból ten odczuwa nadal, drętwieje jej lewa strona twarzy, ma ograniczoną ruchomość lewej ręki oraz nie widzi na jedno oko.

Trudno w tej sprawie doszukać się okoliczności mogących negatywnie rzutować na wysokość tego roszczenia, może za wyjątkiem kwot otrzymanych przez powódkę po wypadku z innych tytułów prawnych, które również Sąd wziął pod uwagę przy szacowaniu zadośćuczynienia, jednak nie drogą matematycznego pomniejszenia.

Mając na uwadze całokształt wyżej wskazanych okoliczności, Sąd uznał, że kwotą, która winna w pełni zaspokoić uzasadnione roszczenie powódki z tytułu należnego jej zadośćuczynienia, jest suma 250.000 zł. Kwota ta zrekompensuje doznane w następstwie wypadku krzywdy. Niemniej jednak powyższą kwotę należało pomniejszyć o przyczynienie się powódki w 30% do rozmiaru szkody (wychodzi 175.000 zł). Dodatkowo od ww. kwoty należało odliczyć wypłacone wymienionej przez pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 39.600 zł (wychodzi 135.400 zł). Działając na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz art. 19 ust. 3 w zw. z art. 123 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tym samym kwotę 135.400 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000,00 zł od dnia 22 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 85.400,00 zł od dnia 12 marca 2020 r. (dzień doręczenia rozszerzenia powództwa pozwanemu) do dnia zapłaty.

Sąd, przyznając zadośćuczynienie w niniejszej sprawie, i realizując postulat możliwie równego traktowania podsądnych w podobnych sytuacjach, miał na uwadze również inną sprawę, w której było przyznawane uzasadnienie osobie młodej

w podobnej sytuacji życiowej oraz zdrowotnej (por. wyrok SO w Olsztynie I C 623/14, SA w B. I ACa 396/17). Tam w 2017 r. Sąd odwoławczy przyznał młodej kobiecie zadośćuczynienie w wysokości 120.000 zł, jednak w niniejszej sprawie powinno być ono wyższe nie tylko z uwagi na to, że z biegiem lat wysokość przyznawanych zadośćuczynień rośnie, ale głównie z racji tego, że w omawianej tu sprawie trwały uszczerbek na zdrowiu wynosił 45%, a więc znacznie mniej niż w tej sprawie u powódki.

Sąd nie podzielił oceny pozwanego, że odsetki powinny być liczone w tej sprawie od daty wyrokowania. Wszystkie okoliczności sprawy znane były pozwanemu przed procesem – w toku postępowania likwidacyjnego, dlatego postawę pozwanego należy oceniać w kontekście nieuzasadnionego obniżenia wypłaty, co nie może negatywnie działać na poszkodowaną.

Powódka domagała się również odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c. w wysokości 5.421,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2017 r. do dnia zapłaty. Na powyższą kwotę składały się następujące dalsze koszty: 1.782 zł tytułem opieki (pozwany wypłacił kwotę 3.024,00 zł), 1.656,09 zł tytułem zakupów leków oraz środków higienicznych (pozwany wypłacił kwotę 314,42 zł) oraz koszty dojazdów do placówek medycznych w kwocie 1.983,30 zł (pozwany wypłacił kwotę 375,32 zł).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd za nieudowodnione uznał koszty poniesione przez powódkę w związku z dojazdami do placówek medycznych. Oczywistym jest, że powódka musiała w jakiś sposób do nich dojechać, czego Sąd nie kwestionuje, lecz nie zostały wykazane, koszty jakie z tego tytułu poniosła. Nie ma podstaw do tego, aby

została przyjęta stawka ryczałtowa w kwocie 0,8358 zł za km. Powódka powinna wskazać, jakim samochodem się przemieszczała i jakie spalanie paliwa pojazd ma na 100 km, z czego przy dokładnym podaniu przebytych tras można by wyciągać wnioski choćby szacunkowe na temat poniesionych kosztów, a najlepiej przedstawić faktury za paliwo. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwala na zasądzenie na rzecz powódki żadnej przez nią kwoty. Kolejnym

z roszczeń powódki było żądanie zasądzenia na jej rzecz kwoty 1.656,09 zł tytułem poniesionych kosztów zakupu leków oraz środków higienicznych. Powódka wydatek ten wykazała fakturami, a pozwany nie zakwestionował tej pozycji w odpowiedzi na pozew, dlatego mimo żądania oddalenia powództwa stanowisko pozwanego, reprezentowanego przez radcę prawnego, należało uznać za milczące przyznanie okoliczności faktycznych dotyczących wysokości i celowości wydatku na leki. Powyższą kwotę należało pomniejszyć o stopień przyczynienia się powódki (30%), co daje wynik 1.159,26 zł. Podkreślić trzeba, że suma wydatków z faktur dołączonych przez powódkę z tego tytułu (1.970,51 zł) była wyższa od żądanej sumy 1.656,09 zł, dlatego Sąd uznał, że ta żądania kwota nie obejmuje kwoty, którą powódka otrzymała od pozwanego przed procesem (314,42 zł).

W zakresie kosztów opieki Sąd uznał, za zasadny koszt jednej godziny opieki jako 7 zł, kwotę wskazywaną przez pozwanego. Brak jest podstaw do przyjęcia kwoty 12,00 zł – nie została w żaden sposób jej zasadność wykazana za pomocą środków dowodowych przez powódkę (w szczególności nie obejmowała tego teza dowodowa skierowana do biegłych). W związku z tym dalszą kwestią było ustalenie wymiaru godzin powyższej opieki. Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazał, że uznał roszczenie w zakresie opieki nad powódkę w wymiarze 180 dni po 4 h na dobę,

a następnie 180 dni po 2 h na dobę, co daje łącznie 1080 h przez 360 dni. Powódka w rozszerzeniu powództwa wskazała, że domaga się zwrotu kosztów opieki w łącznym wymiarze 400,5h odnosząc się przy tym do opinii zespołu lekarskiego wskazując, że od 07 lipca 2017 r. do 15 września 2017 r. tj. 70 dni powódka wymagała opieki

w wymiarze nie mniejszym niż 4 h, następnie od 16 września 2017 r. do 31 października 2017 r. tj. 45 dni w wymiarze po 2 godziny dziennie oraz w okresie od

1 listopada do 31 grudnia 2017 r. tj. przez 61 dni w wymiarze po 0,5h. Mając na uwadze, iż łączna liczba godzin opieki tj. 400,5 h mieści się w niekwestionowanym przez pozwanego wymiarze godzin, uznać należy, że to jest udowodniona przez powódkę liczba godzin. Stosując wynagrodzenie w kwocie 7 zł za 1 h to łączny koszty opieki w wymiarze 400,5 h wyniósł 2.803,50 zł. Koszt ten pomniejszony

o przyczynienie się powódki wynosi 1.962,45 zł. Pozwany wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 3.024 zł, a więc powódce nie przysługuje dodatkowa kwota z tego tytułu. Odsetki od żądania odszkodowania zasądzono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem – od dnia decyzji pozwanego o wypłacie częściowego odszkodowania.

Dodatkowo powódka zgłosiła ostatecznie żądanie zasądzenia utraconego dochodu za okres od września 2017 r. do listopada 2019 r. w kwocie 19.613,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma powódki z dnia 09.12.2019 r. do dnia zapłaty oraz renty wyrównawczej w kwocie 365,16 zł płatnej do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od 1 grudnia 2019 r. i na przyszłość wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Powódka uzasadniła wysokość dochodzonego roszczenia tym, że możliwości zarobkowe powódki od września 2017 r. (uzyskania wykształcenia wyższego II stopnia) powalałyby na uzyskanie przez nią dochodu w kwocie wynoszącej minimalne wynagrodzenia,

a dochodzona kwota stanowi różnicę pomiędzy możliwym dochodem a otrzymywaną rentą. Powódka wskazała, że zgodnie z orzeczeniem orzecznika ZUS do 30.11.2020 r. była całkowicie niezdolna do pracy. Podstawę żądania w tym zakresie stanowi przepis art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym poszkodowany może żądać renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu zatem w razie wystąpienia jednej z trzech niezależnych od siebie podstaw: całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Zgodnie z opinią biegłych zespołu lekarskiego powódka była całkowicie niezdolna do pracy w okresie do 31.12.2017 r. Biegli wskazali, że powódka

nie będzie mogła wykonywać pracy w wyuczonym zawodzie, jednakże może pracować z ograniczeniami wynikającymi z doznanych przez nią obrażeń. Z tego względu też Sąd uznał, że kwotą adekwatną z tytułu renty wyrównawczej będzie kwota 2.122,62 zł. Różnica pomiędzy najniższym wynagrodzeniem, a otrzymywaną przez powódkę rentą wynosiła 758,08 zł miesięcznie w okresie 1.09.2017 r. do 31.12.2017 r. co daje kwotę 3.032,32 zł (758,08 zł x 4 miesiące). Otrzymałą kwotę należało pomniejszyć o stopień przyczynienia się powódki w wysokości 30% tj. 3.032,32 zł – (3.032,32 zł x 30%) = 2.122,62 zł i taka kwota została zasądzona na rzecz powódki wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 marca 2020 r. do dnia zapłaty tj. od dnia doręczenia rozszerzenia powództwa pozwanemu. Powódka nie wykazała, aby faktycznie nie mogła świadczyć pracy od 01.01.2018 r., czy poszukiwała pracy i z jakich obiektywnych przyczyn obecnie nie może podjąć zatrudnienia. W związku z powyższym nie zostało wykazane przez powódkę roszczenie o rentę wyrównawczą (utracony zarobek) po 31.12.2017 r. Powódka nie sprostała obowiązkowi dowodzenia, a to na niej spoczywał ten obowiązek. Decyzja lekarza orzecznika ZUS pozostaje w sprzeczności z opinią biegłych zespołu lekarskiego w zakresie zdolności powódki do pracy. To po stronie powódki była inicjatywa dowodowa, która doprowadziłaby do korzystnego dla powódki rozstrzygnięcia w tym zakresie.

W pozostałym zakresie roszczenia powódki jako zawyżone podlegały oddaleniu na tych samych podstawach prawnych.

O kosztach zastępstwa procesowego między stronami orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań (punkt III wyroku).

Powódka żądała 264.817 zł, otrzymała w wyroku 138.681,88 zł, więc wygrała mniej więcej w połowie. Obie strony w podobnej kwocie poniosły koszty zastępstwa prawnego, brak było podstaw do podwyższenia stawki minimalnej dla którejkolwiek ze stron, w związku z tym zasadnym było wzajemne zniesie kosztów między stronami.

O poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatki na opinie biegłych Sąd orzekł zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – koszty te zostały rozdzielone na obie strony, stosownie do stosunku ich przegranej. W przypadku powódki Sąd nakazał ściągnąć należną kwotę z zasądzonej na rzecz powódki kwoty z punktu I wyroku (punkt IV wyroku).

sędzia Rafał Kubicki